

MATITEK, SPACER

Chciałaś ze mną wyjść na spacer
ale nie zgadam się
mówiłaś, jaki to ze mnie nie jest facet
nie musisz
ja przecież to wiem!

chciałaś ze mną wyjść na cole
no i te pizze dwie
nie marudź bo wysadze na pole
numa numa nej

idziem se chodnikiem
ona wyciąga rękę i czegoś oczekuje
ja już nie wierze w miłość
przy każdej dupie
głowe resetuję